

Sygn. akt I ACz 1106/18

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Roman Sugier (spr.)

Sędziowie: SA Lucyna Świdorska – Pilis

SO del. Tomasz Tatarczyk

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2018 roku w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku W. D.

przy udziale O. S., Komitetu Wyborczego Wyborców (...) i Komitetu Wyborczego (...)

o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego

na skutek zażalenia uczestniczki postępowania O. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 10 października 2018 r., sygn. akt I Ns 10/18

p o s t a n a w i a:

- 1) zmienić punkt 1 i 2 zaskarżonego postanowienia, o tyle, że sprostowanie o jakim mowa w punkcie 1 i przeprosiny o jakich mowa w punkcie 2 winny być opublikowane na imiennym profilu uczestniczki postępowania na portalu społecznościowym F.;
- 2) oddalić zażalenie w pozostałej części,
- 3) oddalić wniosek uczestniczki postępowania o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk SSA Roman Sugier SSA Lucyna Świdorska - Pilis

Sygn. akt I ACz 1106/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 października 2018 roku Sąd Okręgowy

w C. w punkcie 1 nakazał uczestniczkę postępowania O. S. (S.) sprostowanie nieprawdziwych informacji o rzekomym używaniu przez wnioskodawcę W. D. obraźliwych i rasistowskich słów mogących godzić w dobra osobiste innych osób, poprzez opublikowanie w okresie do 48 godzin od chwili uprawomocnienia się orzeczenia, na stronie internetowej tygodnika (...), oświadczenia następującej treści: „Jako kandydatka na radną Powiatu (...) z ramienia Komitetu Wyborczego Wyborców (...) oświadczam, że rozpowszechnione przeze mnie informacje o rzekomym używaniu i rozpowszechnianiu przez Pana W. D. kandydata na burmistrza (...) z ramienia Komitetu Wyborczego Wyborców (...), obraźliwych i rasistowskich słów: „...C..., opalony na „skwarę” tzw. skwarek”, są nieprawdziwe”; w punkcie 2 nakazał uczestniczkę postępowania O. S. przeproszenie wnioskodawcy W. D., poprzez

opublikowanie w okresie 48 godzin od chwili uprawomocnienia się orzeczenia, na stronie internetowej tygodnika (...)” oświadczenia o następującej treści: „Przepraszam Pana W. D. za to, że w kampanii wyborczej w wyborach do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw zarządzonych na dzień 21 października 2018 roku rozpowszechniałam nieprawdziwe informacje o rzekomym używaniu przez Pana W. D. obraźliwych i rasistowskich słów, które mogły godzić w dobra osobiste innych osób”, w punkcie 3 oddalił wniosek w pozostałej części, zaś w punkcie 4 zasądził od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kwotę 240 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Zaskarżone orzeczenie zapadło po ustaleniu przez Sąd I instancji, że wnioskodawca W. D. jest radnym Rady Miejskiej w K. oraz kandydatem na burmistrza (...) w wyborach do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw zarządzonych na dzień 21 października 2018 roku.

Uczestniczka postępowania O. S. pełni funkcję dyrektora Miejskiego Ośrodka (...) w K., jednocześnie startuje również w wyborach samorządowych na radną Rady Powiatu w K..

Komitet Wyborczy Wyborców (...) zgłosił wnioskodawcę jako kandydata na burmistrza (...). Występuje on jako jedyny kandydat z ramienia tego komitetu, startujący w wyborach na burmistrza. Natomiast uczestniczka postępowania występuje w wyborach z ramienia Komitetu Wyborczego (...).

O. S. w czasie trwającej kampanii wyborczej opublikowała na swoim imiennym profilu prowadzonym na platformie społecznościowej F. post o następującej treści: „...C..., opalony na „skwarę” tzw. skwarek” czytam i nie wierzę, że kandydat na burmistrza taką retoryką się posługuje! To jest słabe i żenujące!”.

Wpis ten był komentarzem do wypowiedzi, których zrzuty z ekranu uczestniczka zamieściła pod treścią postu, a które z kolei zawierały komentarze, jakie użytkownicy portalu F. umieścili na oficjalnej stronie Komitetu Wyborczego Wyborców (...). Wśród tych komentarzy, w odpowiedzi na niepocholebne oceny o osobie wnioskodawcy, znalazły się dwie wypowiedzi różnych użytkowników o następujących treściach: 1) „Następny odważny pod ciapatym pseudo. Ręce opadają” oraz 2) „Można powiedzieć, że opalony „na skwarę”, tzn. skwarek”.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd I instancji podniósł, że bezsporną okolicznością jest, że zakwestionowana przez wnioskodawcę treść zawarta w przedmiotowej wypowiedzi pochodzi od uczestniczki postępowania. Sąd stwierdził przy tym, że w świetle okoliczności sprawy należy również stwierdzić, że wypowiedź ta stanowi formę agitacji wyborczej. Warunkiem dochodzenia roszczeń w trybie wyborczym jest bowiem rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji za pomocą materiałów wyborczych lub też w innych formach agitacji wyborczej (art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego). W drugim wypadku nie musi więc chodzić o materiały pochodzące od komitetu wyborczego. Mogą to być ponadto wypowiedzi lub inne formy agitacji wyborczej rozpowszechniane nie tylko w prasie, ale także na innych polach komunikacji społecznej.

Zdaniem Sądu Okręgowego przesłanką konieczną przyjęcia, że chodzi o formę agitacji wyborczej jest koincydencja czasowa i przedmiotowa szeroko rozumianych wypowiedzi i innych form przekazu z toczącą się kampanią wyborczą i aktem wyboru czy też umieszczenie ich w celu wpływu na wynik głosowania. W szerokim rozumieniu jest to zatem wypowiedź, która obiektywnie może wpłynąć na decyzje wyborców.

Przedmiotowy wpis zamieszczony przez uczestniczkę na jej profilu na portalu F. spełnia powyższe warunki do uznania za formę agitacji wyborczej. Odnosi się bowiem bezpośrednio do osoby wnioskodawcy jako kandydata na burmistrza i przedstawia go w negatywnym świetle jako osoby używającej słów obraźliwych, a nawet pogardliwych dla osób innych narodowości, co niewątpliwie może wpłynąć na decyzje wyborców.

Jak ponadto zauważył Sąd Okręgowy, chociaż uczestniczka postępowania nie posłużyła się wprost imieniem i nazwiskiem wnioskodawcy, to użycie określenia „kandydat na burmistrza” w sytuacji zbliżających się wyborów i faktu, że W. D. jest jedynym kandydatem na to stanowisko, startującym z ramienia Komitetu Wyborczego Wyborców (...),

powoduje, że nie budzi wątpliwości, iż uczestnicze chodziło o osobę wnioskodawcy, co zresztą w toku postępowania było bezsporne.

Ponadto przedmiotowa wypowiedź stanowi informację o faktach, a więc da się zweryfikować z punktu widzenia „prawda” czy „fałsz”. Z treści postu wynika bowiem, że kandydat na burmistrza posługuje się retoryką zawierającą określenia: „ciapaty”, „opalony na „skwarę” tzw. skwarek”.

Zebrany materiał dowodowy nie daje jednocześnie podstawy do przyjęcia, że wpisy użytkowników o treści: 1) „Następny odważny pod ciapatym pseudo. Ręce opadają” oraz 2) „Można powiedzieć, że opalony „na skwarę”, tzn. skwarek...;)” pochodzą od wnioskodawcy. Nazwa konta przy jednym z wpisów zawiera imię i nazwisko innej osoby, a przy drugim nazwę komitetu wyborczego.

Pod żadną z wypowiedzi, których autorstwo uczestniczka przypisała W. D., nie znajduje się jego imię, nazwisko, czy też jakiegokolwiek inne oznaczenie identyfikujące go jako osobę wnioskodawcy, czy kandydata na burmistrza.

Sąd I instancji uznał, że sam fakt, iż wnioskodawca jest administratorem strony KWW (...) nie stanowi dowodu, że on dokonał przedmiotowego wpisu. Natomiast uczestniczka w swoim wpisie nie zarzuca wnioskodawcy, że nie reaguje na tego rodzaju wpisy na stronie, której jest administratorem, tylko, że sam posługuje się taką retoryką.

Wobec powyższego Sąd zgodził się ze stanowiskiem wnioskodawcy, że wypowiedzi, komentarze uczestników serwisu (...) mogą i często są umieszczane pod pseudonimami i w zasadzie nie ma możliwości ustalenia, kto w rzeczywistości jest autorem danego tekstu.

Przedmiotowa informacja godzi również w dobra osobiste wnioskodawcy, gdyż sugeruje jakoby wnioskodawca wykazywał tendencje do używania obraźliwych sformułowań na określenie innych osób i naśmiewania się z nich, pogardliwego określania osób innych narodowości. Określenie „ciapaty” powstało bowiem jako pejoratywne, obraźliwe określenie osób pochodzących z Indii, Pakistanu, Bangladeszu lub krajów arabskich.

Z tych wszystkich względów Sąd uznał za zasadne uwzględnienie wniosku co do zasady. Miejsce publikacji określono zgodnie z żądaniem, bowiem opiera się na treści art. 111 § 4 Kodeksu wyborczego.

Sąd Okręgowy nie stwierdził potrzeby zakazywania uczestnicze rozpowszechniania nieprawdziwych informacji na przyszłość. Okoliczności sprawy wskazują, że działanie uczestniczki nie było działaniem o charakterze trwałym czy stałym i wnioskodawca nie wykazał, aby zachodziło niebezpieczeństwo jego dalszego kontynuowania. Sytuacja była jednorazowa i dotyczyła jednostkowej wypowiedzi (postu) na profilu uczestniczki na portalu społecznościowym.

Ponadto Sąd nie stwierdził potrzeby nakazywania uczestnicze wpłacenia określonej sumy pieniężnej, pełniącej funkcję zadośćuczynienia, na rzecz organizacji pożytku publicznego, które to żądanie nie zostało szerzej uzasadnione. Sąd podkreślił, że samo stwierdzenie naruszenia cudzego dobra osobistego nie implikuje zasądzenia zadośćuczynienia. Stwierdzenie bezprawności naruszenia dóbr osobistych nie oznacza bowiem automatycznie konieczności zasądzenia zadośćuczynienia i nie każde naruszenie rodzi prawo do jego żądania.

O zasądzeniu zadośćuczynienia pieniężnego w zasadzie powinno decydować uprzednie ustalenie, że dla pełnego naprawienia krzywdy doznanej przez wnioskodawcę, niewystarczające jest zastosowanie innych środków zmierzających do usunięcia skutków naruszenia i ze względu na okoliczności naruszenia, a przede wszystkim szczególnie naganne zachowanie jego sprawcy, celowe jest wykorzystywanie funkcji represyjnej, jaką w stosunku do tego, kto naruszył dobro osobiste innej osoby, pełni zasądzenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, a taka sytuacja nie występuje w niniejszej sprawie. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

i § 8 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Zażalenie na to postanowienie wywiódła uczestniczka postępowania O. S., zaskarżając je w części, to jest w zakresie punktów 1, 2 i 4. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła natomiast:

I. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

1. art. 111 § 1 w zw. z art. 105 Kodeksu wyborczego, przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że wpis na portalu społecznościowym F. na profilu uczestniczki stanowi wypowiedź mającą cechy agitacji wyborczej, podczas gdy nie polegała ona na publicznym nakłanianiu lub zachęcaniu do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego, co w konsekwencji spowodowało częściowe uwzględnienie wniosku w oparciu o przepisy tego kodeksu;
2. art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego, przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż post zamieszczony w mediach społecznościowych przez uczestniczkę postępowania zawierał znamiona deliktu cywilnego polegającego na naruszeniu dóbr osobistych wnioskodawcy, podczas gdy w żadnym miejscu przedmiotowego postu uczestniczka nie sugeruje, iż wnioskodawca używa obraźliwych sformułowań nacechowanych pejoratywnie;
3. art. 111 § 1 w zw. z art. 109 Kodeksu wyborczego, poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że wpis dokonany z konta KWW (...) nie pochodził od W. D., podczas gdy był to materiał wyborczy tego kandydata, zaś działań kandydata i komitetu wyborczego działającego na jego rzecz nie można rozpatrywać w oderwaniu od siebie;
4. art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego, poprzez nakazanie zamieszczenia sprostowania na stronie internetowej tygodnika (...), co stanowi nieekwiwalentne obciążenie uczestniczki postępowania z uwagi na rozpowszechnianie przedmiotowego postu jedynie wśród jej znajomych na portalu F.;

II. Naruszenie przepisów postępowania, a to:

1. art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 111 § 2 Kodeksu wyborczego, poprzez ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny, poprzez przyjęcie, iż:
 - a. wpis uczestniczki postępowania na portalu społecznościowym przedstawia kandydata na burmistrza w negatywnym świetle jako osobę używającą słów obraźliwych, a nawet pogardliwych dla osób innego pochodzenia, co mogłoby wpłynąć na decyzję wyborców, podczas gdy z lektury przedmiotowego postu w zestawieniu z zamieszczonym pod nim zrzutem z ekranu wynika, iż uczestniczka postępowania w żadnej mierze nie przypisywała kandydatowi na burmistrza autorstwa zwrotów o charakterze rasistowskim;
 - b. zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż wpis „Można powiedzieć, że opalony na „skwarę” tzn. skwarek...;)” pochodzi od W. D., podczas gdy kontekst czasowo – sytuacyjny jego umieszczenia, jak i poprzednie wypowiedzi fanpage’a KWW (...) dają podstawy do przyjęcia, iż wówczas fanpage KWW (...) identyfikowany mógł być jedynie z osobą W. D. występującego jako kandydat na burmistrza (...);
 - c. nie ma możliwości ustalenia, kto jest rzeczywistym autorem wypowiedzi umieszczonej na portalu F., w tym wypowiedzi fanpage’u KWW (...): „Można powiedzieć, że opalony na „skwarę” tzn. skwarek...;)” podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż w momencie jego umieszczenia jedynym administratorem profilu był W. D..

Jednocześnie uczestniczka postępowania wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku, jak również zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz kwoty 17 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie uczestniczki postępowania jest zasadne częściowo.

Zarzut naruszenia przepisu art. 111 §1 w związku z art. 105 Kodeksu wyborczego, negujący wpis dokonany przez uczestniczkę postępowania na portalu społecznościowym F. jako forma agitacji wyborczej, nie jest zasadny. Z treści tego wpisu jednoznacznie wynika, że posługiwanie się poszczególnymi słowami i zwrotami uczestniczka uznaje za niegodne kandydata na burmistrza.

Wskazuje to na związek opublikowanej krytyki z toczącą się kampanią wyborczą.

Tego rodzaju wypowiedź musi być uznana za formę agitacji wyborczej, skoro dla uczestniczki wprost niewiarygodnym było, że kontrkandydat na burmistrza zachowuje się w sposób tak żenujący.

Dlatego także zarzut naruszenia przepisu art. 111 §1 w związku z art. 109 Kodeksu wyborczego nie jest trafny.

Przypisywanie wnioskodawcy słów i zwrotów o jakich mowa na imiennym profilu uczestniczki postępowania wskazuje na to, że uczestniczka traktuje kontrkandydata na burmistrza jako człowieka posługującego się słownictwem niedopuszczalnym w życiu publicznym.

Tego rodzaju krytyka byłaby dozwolona, gdyby zawierała zarzuty prawdziwe. W istocie jednak uczestniczka postępowania nie wykazała, że cytowane przez nią słowa i zwroty pochodziły od wnioskodawcy.

Mimo, że we wspomnianym wpisie uczestniczka postępowania nie wskazała wprost, że jej krytyka odnosi się do osoby W. D., jednakże kontekst sytuacyjny oraz podanie, że chodzi o kandydata na burmistrza jednoznacznie wskazuje na to, że wypowiedź dotyczy wnioskodawcy. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia i wywody Sądu pierwszej instancji:

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia przepisu art. 233§1 kpc, mający polegać na bezzasadnym przypisaniu kandydatowi na burmistrza wypowiedzi o charakterze rasistowskim chociaż przedmiotowy wpis temu przeczy. Z akt sprawy wynika, że wpis jednego z internautów, o ciemnej karnacji i posługującego się obco brzmiącym, tzw. nickiem, inny z komentatorów nazwał wypowiedzią „odważnego pod ciapatym peseudo” a kolejny wpis określił te wypowiedzi jako wypowiedzi „opalonego na „skwarę” tzw. „skwarka”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego określenie osób o ciemnej karnacji, nie należących do osób czarnoskórych ani do rasy białej jako „ciapaty” i jest pejoratywne i może być uznane jako rasistowskie ze względu na potoczny odbiór takiego określenia jako pogardliwego.

Nie można zgodzić się ze stwierdzeniem, że prawidłowa ocena zebranych dowodów pozwalała uczestniczkę postępowania na przypisanie wnioskodawcy tego rodzaju wypowiedzi. Nie jest do tego wystarczającą podstawą to, że wspomniane wypowiedzi opublikowane były na stronie prowadzonej przez Komitet Wyborczy wnioskodawcy, której wnioskodawca jest administratorem. Trafnie Sąd I instancji uznał, że zakwestionowana przez wnioskodawcę wypowiedź uczestniczki postępowania nie dotyczyła jej zarzutów pod adresem wnioskodawcy jako administratora strony internetowej, lecz przypisywała mu słowa i zwroty, które nie pochodziły od wnioskodawcy.

W każdym razie uczestniczka tego postępowania tego nie wykazała a kontekst sytuacyjny o jakim mowa w zażaleniu w tym przypadku był niewystarczający do przyjęcia tego rodzaju domniemania faktycznego.

Zasadnym jest zarzut zażalenia, że nakazanie uczestniczkę postępowania opublikowanie sprostowania i przeproszenia na stronie internetowej miejscowej gazety jest nieadekwatne do przypisanego jej czynu. Skoro kwestionowana przez wnioskodawcę krytyczna wypowiedź pod jego adresem, uznana za formę agitacji wyborczej, miała miejsce na imiennym profilu uczestniczki na portalu społecznościowym F., brak przekonujących argumentów przemawiających za tym, że odwrócenie skutków naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego winno mieć miejsce w internetowym wydaniu miejscowego tygodnika.

Należy domniemywać, że ilość jego czytelników jest w istotny sposób większa niż ilość osób odwiedzająca profil uczestniczki postępowania. Tym sposobem dla wnioskodawcy opublikowane sprostowanie i przeprosiny stałyby się formą agitacji wyborczej w miejscowej prasie nieadekwatną do stopnia naruszenia przepisów kodeksu wyborczego przez uczestniczkę postępowania.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 kpc w związku z art. 397 § 2 k.p.c. zmienił miejsce w jakim mają być opublikowane sprostowanie i przeprosiny, a w pozostałej części zażalenie oddalił jako pozbawione podstaw (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na mocy art. 100 k.p.c. ze względu na to, że zażalenie uczestniczki postępowania zostało uwzględnione jedynie w nieznacznej części.

SSO del. Tomasz Tatarczyk SSA Roman Sugier SSA Lucyna Świdorska - Pilis